

Wielkopolski Rzemieślnik

NUMER 10/2013 – LISTOPAD 2013

<http://irpoznan.com.pl>



***Rzemieśnicza Szkoła
Zawodowa w Koninie - OTWARTA!***

Dane osobowe pod szczególną ochroną

***Wręczono pierwsze odznaczenia „Za pracę
w komisji egzaminacyjnej”***

REDAKTOR NACZELNY

Marzena Rutkowska-Kalisz

OPRACOWANIE GRAFICZNE I SKŁAD

Katarzyna Rusin-Smolińska

WYDAWCAWielkopolska Izba Rzemieślnicza
w Poznaniu**KONTAKT**al. Niepodległości 2
61-874 Poznań
<http://irpoznan.com.pl>
e-mail: redaktor@irpoznan.com.pl**SUBSKRYPCJA**Subskrypcję Wielopolskiego Rzemieślnika można zamówić pod adresem e-mail: redaktor@irpoznan.com.pl z dopiskiem w tytule „Subskrypcja”. Każdy kolejny numer zostanie przesyłany do Państwa drogą elektroniczną w dniu ukazania się WR na Portalu. Oczekujemy też na Państwa uwagi i sugestie pod tym samym adresem e-mail.

Listopad jest bardzo szczególnym miesiącem... Zgodnie z pięknym polskim obyczajem będziemy przez najbliższe dni pamiętać o naszych bliskich, zapalimy znicze, powrócimy do chwil gdy mogliśmy się cieszyć ich obecnością... Ciepłe, dobre myśli skierujemy także do naszych kolegów rzemieślników, którzy są już po drugiej stronie... czasu.

Pierwsza dekada to także pora patriotycznych refleksji. Ale tak się utarło w Polsce, że Święto Niepodległości zwykliśmy obchodzić w bardzo poważnym nastroju. Zupełnie jak byśmy nie potrafili cieszyć się z Niepodległej, a tymczasem Poznaniacy od lat udowadniają, że 11 listopada może być okazją do wspaniałego, rodzinnego świętowania. Słodkim symbolem tego dnia są oczywiście rogalce, ale nasi rzemieślnicy postanowili rozszerzyć świąteczne menu i będą serować w tym dniu gęsinę, o czym mogą Państwo poczytać w tym numerze naszego miesięcznika.

A co jeszcze ciekawego?

A co jeszcze ciekawego?

W Koninie, Gostyniu, Międzychodzie i Poznaniu sporo się działo w minionym miesiącu. Cechy świętowały jubileusze, otwarto pierwszą w Wielkopolsce Rzemieślniczą Szkołę Zawodową, a w Izbie gościł specjalista ds. ochrony danych osobowych. Po raz pierwszy uhonorowano rzemieślników, którzy zakończyli pracę w komisjach egzaminacyjnych. Relacje z tych wszystkich wydarzeń znajdą Państwo na kolejnych stronach.

Jak zwykle prosimy o Państwa opinie, komentarze i sugestie dotyczące tematyki, jaką powinniśmy poruszać w naszym miesięczniku – przecież tworzymy go dla Was!

Przyjemnej lektury...

TOMASZ WIKA

Dyrektor Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

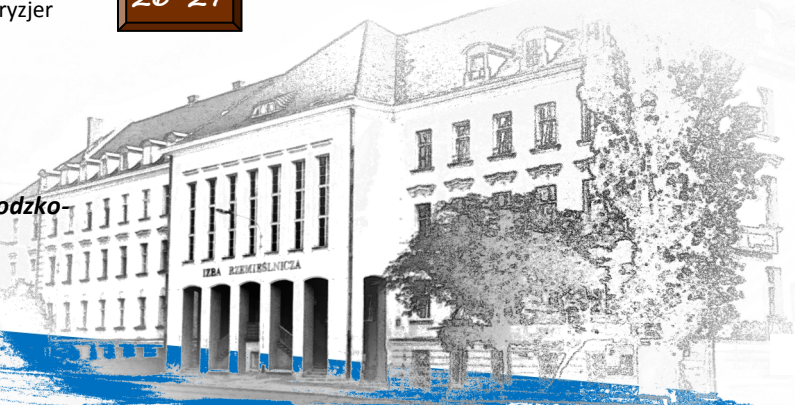
W NUMERZE

3**Informacja z posiedzenia Rady Izby****3-7****Dane osobowe pod szczególną ochroną****8****Wyższe limity podatkowe w 2014 r.****9-13****Rzemieślnicza Szkoła Zawodowa Cechu Rzemiosł Różnych w Koninie - OTWARTA!****14-15****Ja czeladnik fryzjerski uroczycie ślubuję...**
Relacja z pasowania na czeladników w zawodzie fryzjer**16-18****Wręczono pierwsze odznaczenia „Za pracę w komisji egzaminacyjnej”****19****60 lecie Cechu Rzemiosł Różnych Międzychodzko-Drezdeneckiego w Międzychodzie****20****Jubileusz Cechu Rzemiosł Różnych w Gostyniu****21-23****Polska jest the best!**

Wrażenia niemieckich rzemieślników na stażu w Polsce

24**Prezentacja zawodów rzemieślniczych: ELEKTRYK****25****ZAPROSZENIE**

„Gęsina na Imieninach”

26-27**Jak przygotować dobrą prezentację?**

Informacja z posiedzenia Rady Izby

11 października 2013 r. obradowała Rada Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu. Rada powołała na 5-letnią kadencję komisje egzaminacyjne w zawodach: bioenergoterapeuta, radiesteta i koszykarz-plecionkarz. Wysłuchała ponadto informacji z przebiegu sesji egzaminacyjnej. Rada podjęła uchwałę o uhonorowaniu dyplomami oraz odznakami byłych członków komisji egzaminacyjnych Izby za aktywną pracę przez minimum trzy kadencje. Uroczyste wręczenie dyplomów i medali zaplanowano na dzień 25 października br. Rada podjęła także uchwałę w sprawie nadania odznaczeń za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego członkom cechów z okazji jubileuszów 60-lecia istnienia organizacji.

Rada Izby dyskutowała ponadto nad zmianą Regulaminu nadawania najwyższego odznaczenia Izby Kordzika WIR. Propozycje dotyczące zmiany Regulaminu sprowadzają się do zmiany ilości przyznawania przez Kapitułę odznaczeń w roku kalendarzowym oraz zmiany zasad ponoszenia kosztów związanych z wykonaniem odznaczenia, jeżeli limit przekroczy obowiązujące ograniczenia ilościowe przyznawania odznaczeń.

Rada wysłuchała informacji nt. działań Izby, cechów i spółdzielni rzemieślniczych w celu utrzymania przez Związek Rzemiosła Polskiego statusu organizacji reprezentatywnej w Komisji Trójstronnej. W związku z tym, że wiele organizacji nie nadesłało oświadczeń o zatrudnieniu od wszystkich zrzeszonych członków Prezes i Rada Izby zalecili organizacjom podjęcie dalszych działań w celu pozyskania brakujących oświadczeń.

Rada wysłuchała także informacji nt. przygotowań do spotkania w dniu 17 października 2013 r. dla wszystkich izb rzemieślniczych i organizacji zrzeszonych w Wielkopolskiej Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu. Spotkanie poświęcono obowiązkowi rzemieślników i organizacji rzemiosła tworzących zbiory danych osobowych w kontekście ustawy o ochronie danych osobowych. Prezes Izby zwrócił uwagę na konieczność udziału przedstawicieli z każdej organizacji rzemieślniczej z uwagi na ważność tematyki i sankcje, które grożą za nieprzestrzeganie ustawy.

Magdalena Białas

DANE OSOBOWE POD SZCZEGÓLĄ OCHRONĄ

17 października 2013 r. odbyło się ogólnopolskie spotkanie szkoleniowe poświęcone problemom ochrony danych osobowych, a także nowym inicjatywom podjętym ostatnio w kraju na rzecz naszego środowiska. Gościem specjalnym był Zastępca Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych.



Minister Andrzej Lewiński zapoznał wszystkich z niezwykle skomplikowaną tematyką. W izbach, w cechach, w firmach codziennie gromadzi się i przetwarza mnóstwo danych osobowych. Ich właściwa ochrona staje się w tej chwili priorytetem, bo od maja przyszłego roku w Unii Europejskiej obowiązować będą jednolite i bardzo restrykcyjne przepisy. Polsce sporo brakuje do spełnienia tych wysokich standardów – czeka nas wiele pracy. Za łamanie tych przepisów grozić będzie nie tylko odpowiedzialność karna, ale także bardzo dotkliwe kary finansowe.

Bazy danych zawierające na przykład nazwiska uczniów, kandydatów do egzaminów, czy klientów zakładu muszą być szczególnie chronione, niezależnie od tego czy są gromadzone w wersji papierowej, czy elektronicznej. Wyjaśnienia Ministra Andrzeja Lewiń-

skiego z jednej strony uświadamiały zgromadzonym w jak niespodziewanych sytuacjach mogą pojawić się kłopoty z ochroną danych, a z drugiej rodziły kolejne pytania i wątpliwości. No cóż im dalej w las tym więcej drzew... To porzekadło jak ulał pasuje do gąszczu przepisów, z jakimi przyjdzie się nam zmierzyć.

W najbliższym czasie planujemy na naszej stronie internetowej utworzenie specjalnej zakładki poświęconej problematyce ochrony danych osobowych. Mamy nadzieję, że pomoże ona rozwiązać wiele szczegółowych zagadnień i będzie skutecznie służyła Państwu pomocą.

Poniżej publikujemy notatkę ze spotkania z Zastępcą Generalnego Inspektora Danych Osobowych.

Notatka ze spotkania przedstawicieli izb rzemieślniczych z Zastępcą Generalnego Inspektora Danych Osobowych Andrzeja Lewińskiego, które w dniu 17 października 2013 r. odbyło się w siedzibie Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

Spotkanie z Zastępcą Generalnego Inspektora Danych Osobowych miało na celu upowszechnianie wiedzy o zasadach ochrony danych osobowych w zakładach rzemieślniczych, małych przedsiębiorstwach, cechach, izbach rzemieślniczych i w Związku Rzemiosła Polskiego. Obowiązujące w tym zakresie regulacje unijne są coraz aktywniej egzekwowane, w związku z czym Pan Inspektor zwrócił uwagę na potrzebę konsekwentnego wdrażania odnośnych regulacji, które znalazły swoje odzwierciedlenie w prawie polskim w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 ze zm.) oraz w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie dokumentacji przetwarzania danych osobowych oraz warunków technicznych i organizacyjnych, jakim powinny odpowiadać urzą-

dzenia i systemy informatyczne służące do przetwarzania danych osobowych (Dz.U. z 2004 r. Nr 100, poz. 1024).

Dane osobowe człowieka to takie, które nie są danymi anonimowymi, lecz dotyczą osoby, wobec której istnieje możliwość ustalenia jej tożsamości.

Dane osobowe są chronione w Konstytucji, która w art. 47 zapewnia ochronę prywatności człowieka, a w art. 51 wprowadza zasady:

- ◆ustawowej podstawy obowiązku ujawnienia swoich danych osobowych,
- ◆prawa dostępu obywateli do dotyczących ich urzędowych dokumentów i zbiorów danych,
- ◆prawa do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą,
- ◆ustawowej podstawy uprawnienia władz publicz-

nych do zbierania danych osobowych o obywatelach.

Dane osobowe są chronione prawem Unii Europejskiej w Dyrektywie 95/46 WE w sprawie ochrony osób fizycznych w zakresie przetwarzania danych o charakterze osobowym oraz swobodnego przepływu tych danych.

W polskim prawie głównym aktem prawnym regulującym problematykę nas interesującą jest ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Jej przepisy dotyczą zwłaszcza przetwarzania danych osobowych, czyli wykonywania czynności na danych dotyczących osób fizycznych w sposób pozwalający na określenie ich tożsamości. Czynności te polegają na zbieraniu, utrwalaniu, przechowywaniu, opracowywaniu, zmienianiu, udostępnianiu i usuwaniu tych danych.

Przepisy ustawy odnoszą się także do sytuacji, gdy dane osobowe są przetwarzane w systemach informatycznych oraz w kartotekach, skorowidzach, księgach, wykazach i innych zbiorach ewidencyjnych.

Przetwarzanie danych osobowych opiera się na następujących zasadach:

- obowiązku uzyskania zgody zainteresowanego (art. 23 ust. 1 ustawy),
- ograniczonej dopuszczalności przetwarzania danych bez zgody zainteresowanego (art. 23 ust. 1 ustawy),
- zasadzie nieprzetwarzania tzw. danych szczególnie wrażliwych (art. 27 ustawy),
- prawie kontroli zainteresowanego przetwarzaniem danych na jego temat,
- wzmożonej ochronie uzyskanych informacji,
- obowiązku rejestracji danych osobowych.

Zgoda zainteresowanego powinna być wyrażona. Nie wolno jej domniemywać. Powinna być wyrażona w formie pisemnej.

Brak obowiązku uzyskania zgody na przetwarzanie

danych dotyczy zbiorów doraźnych, sporządzanych wyłącznie ze względów technicznych, szkoleniowych lub w związku z dydaktyką w szkołach wyższych, a po ich wykorzystaniu niezwłocznie usuwanych albo poddanych anonimizacji.

DANE SZCZEGÓLNIIE WRAŻLIWE

to dane ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, jak również dane o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym oraz dane dotyczące skazań, orzeczeń o ukaraniu, a także innych orzeczeń wydanych w postępowaniu sądowym lub administracyjnym.

Prawo zainteresowanego do kontroli przetwarzania jego danych obejmuje m.in. uprawnienia do informacji na temat istnienia zbioru danych, jego administratora, źródła pochodzenia danych i sposobu ich udostępniania, sprostowania danych lub wstrzymania ich przetwarzania albo ich usunięcia, gdy są niekompletne, nieaktualne, nieprawdziwe bądź zostały zebrane w sposób bezprawny albo są zbędne dla realizacji celu, dla którego zostały zebrane.

Obowiązek szczególnej ochrony danych osobowych obejmuje powinność ich zabezpieczenia przed osobami trzecimi, kontrolę obiegu i określenie warunków udostępnienia danych, ewidencję osób zatrudnionych przy ich przetwarzaniu, nakaz zachowania w tajemnicy uzyskanych danych. Rejestrację zbiorów danych osobowych prowadzi Generalny Inspektor Ochrony danych Osobowych. Obowiązkwowi temu nie podlegają zbiory wymienione w art. 43 ustawy.

ADMINISTRATOR

to podmiot dysponujący danymi osobowymi, a więc ten który decyduje o ich przetwarzaniu. Podmiot ten jest odpowiedzialny za ich prawidłowe przetwarzanie. Rzemieślnik prowadzący działalność gospodarczą jest administratorem danych osobowych, gdy dane te przetwarza. Administratorem danych jest także cech oraz izba rzemieślnicza, w imieniu których rolę tę pełni wyznaczona osoba, lub piastująca funkcję starszego cechu albo prezesa izby. Administrator danych osobowych jest zobowiązany stosować odpowiednie środki techniczne i organizacyjne zapewniające ochronę danych osobowych oraz powinien zabezpieczyć dane przed ich udostępnieniem osobom nieupoważnionym, przed ich utratą, uszkodzeniem i zniszczeniem.

Administrator danych osobowych w przypadku naruszenia – choćby nieumyślnie – obowiązku zabezpieczania danych przed zabraniami ich przez osobę nieuprawnioną, uszkodzeniem lub zniszczeniem podlega karze grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Kompletowane zbiory danych osobowych administrator danych osobowych ma obowiązek zgłosić do rejestracji Generalnemu Inspektorowi za wyjątkiem przypadków określonych w art. 43 ust. 1 ustawy.

Zgodnie z tym przepisem z obowiązku rejestracji zbioru danych zwolnieni są administratorzy danych przetwarzanych w związku z zatrudnieniem u nich, świadczeniem im usług na podstawie umów cywilnoprawnych, a także dotyczących osób u nich zrzeszonych lub uczących się.

W piśmie z dnia 24 września 2013 r. podpisanym przez zastępcę dyrektora Departamentu Orzecznictwa, Legislacji i Skarg GODO, panią Weronikę Kowalik i przekazanym do izb rzemieślniczych i cechów – uczestników szkolenia w dniu 17 października br., zawarte są wyjaśnienia i sugestie dotyczące kwestii obowiązku zgłoszenia zbioru danych do GODO.

Z wyjaśnień Pana Andrzeja Lewińskiego należy wywodzić, że jeśli zbierane dane nie identyfikują osób co do ich tożsamości, to ich bazy nie trzeba zgłaszać do rejestracji.

Dotyczy to na przykład zbierania statystycznych danych o ilości rzemieślników działających na terenie danej Izby dla celów reprezentatywności w kontekście wymogów ustawy o Trójstronnej Komisji ds. Społeczności – Gospodarczych lub zadań statutowych poszczególnych izb rzemieślniczych.

Zdaniem prelegenta nie rejestrujemy zbioru danych członków organizacji, uczniów i zbiorów kadrowych. Kwestią nierozstrzygniętą jest sprawa zgłaszania baz danych tworzonych na potrzeby działalności szkoleniowej i realizowania projektów unijnych. W tej materii zaistnieje konieczność wyjaśnienia sprawy w sposób nie budzący wątpliwości. Z wypowiedzi pana A. Lewińskiego wynikało, że:

1. istnieje potrzeba ostrożnego, przemyślanego sposobu wyrażania opinii na forach internetowych – w takich przypadkach należy brać pod uwagę ochronę danych osobowych osób, do których odnoszą się nasze wypowiedzi,
2. koniecznym jest wymóg zabezpieczenia danych wrażliwych umieszczonych w komputerach firmowych poprzez stosowanie programów antywirusowych i zapobiegających kradzieży danych oraz ich cykliczne aktualizowanie. Wejście do komputera powinno być chronione kodem,
3. zakład rzemieślniczy, cech lub izba zobowiązane są do wypracowania własnej polityki bezpieczeń-

- stwa i instrukcji ochrony danych osobowych określającej zasady zabezpieczenia i przechowywania danych osobowych,
4. w przypadku jeśli strona internetowa firmy ma wbudowany mechanizm profilowania korzystających z niej klientów, komunikat w sprawie plików cookies powinien zawierać pytanie o wyrażenie zgody użytkownika,
 5. w przypadku pozyskiwania danych osobowych spośród osób nie będących pracownikami firmy należy za każdym razem prosić o wyrażenie zgody na piśmie na przetwarzanie tych danych,
 6. w przypadku powierzania przetwarzania danych osobowych lub polityki bezpieczeństwa danych firmie zewnętrznej, firma zlecająca nie może pozbyć się władztwa nad bazą danych osobowych. Zapis dotyczący powierzania bazy danych osobowych może stanowić część umowy outsourcingu lub też można sporządzić taką umowę jako oddzielny dokument,
 7. należy rejestrować bazy danych osób nie będących członkami samorządu rzemieślniczego, także dane osobowe osób spoza firmy sporządzane dla celów marketingowych (jak np. dane odbiorców towarów i usług do których kierowana jest kampania marketingowa). Nie wymagają ochrony dane takie jak nazwiska i adresy firm zawarte na fakturach (identyfikujące firmy).
 8. należy dołożyć szczególnej ostrożności w przypadku niszczenia dokumentów – czynność taką powinna nadzorować upoważniona osoba, należy także sporządzić protokół zniszczenia.

Zastępca Generalnego Inspektora podkreślił w swym wystąpieniu, że rola urzędu, w którym pracuje polega na uświadamianiu i przekonywaniu o konieczności respektowania przepisów dotyczących ochrony danych osobowych oraz, że instytucja

ta nie jest organem represyjnym. Zauważył jednak, że podpisane porozumienie pomiędzy GIODO a Państwową Inspekcją Pracy pozwala tej drugiej na przeprowadzanie kontroli przestrzegania postanowień ustawy i aktów wykonawczych przez administratorów danych osobowych.

Pan Andrzej Lewiński obiecał udzielić daleko idącej pomocy w opracowaniu instrukcji bezpieczeństwa w zakresie zabezpieczenia dokumentacji i zbioru danych osobowych w oparciu o przepisy rozporządzenia MSWiA w sprawie dokumentacji przetwarzania danych osobowych oraz warunków technicznych i organizacyjnych, jakim powinny odpowiadać urządzenia i systemy informatyczne służące do przetwarzania danych osobowych z dnia 29.04.2004r. oraz w oparciu o standardy w zakresie bezpieczeństwa stosowane w GIODO.

Instrukcja taka miałaby zastosowanie w organizacjach samorządu gospodarczego rzemiosła i byłaby następnie dostosowana do potrzeb indywidualnego rzemieślnika.

Sporządzili:
Jarosław Romaniuk - ZRP
Konrad Wnuk - WIR



W wyniku wyższego kursu naszej waluty na przełomie września i października 2013 r. wzrosły wszystkie limity podatkowe w PIT, CIT i VAT na 2014 rok.

1. Ryczałt od przychodów ewidencjonowanych w 2014 r.

OPODATKOWANIU W FORMIE RYCZAŁTU OD PRZYCHODÓW EWIDENCJONOWANYCH MOGĄ PODLEGAĆ PODATNICY, KTÓRZY UZYSKAJĄ W 2013 R.	
- przychody z działalności gospodarczej prowadzonej wyłącznie samodzielnie w wysokości nieprzekraczającej:	(150 tys. EURO) 633 450 PLN
- przychody uzyskiwane wyłącznie z działalności prowadzonej w formie spółki, a suma przychodów wspólników spółki z tej działalności nie przekroczy kwoty:	(150 tys. EURO) 633 450 PLN

Podstawa: kurs EURO z 1.10.13 r. – 4,2230 zł.

2. Minimalna kwota przychodów netto za rok 2013 zobowiązująca do prowadzenia w 2014 r. ksiąg rachunkowych (1,2 mln EURO) - 5.059.560 PLN. Dotyczy to osób fizycznych, spółek jawnych i cywilnych osób fizycznych, spółek partnerskich oraz spółdzielni socjalnych.

Podstawa: kurs EURO z 30.09.13 r. – 4,2163 zł.

3. Wartość jednorazowych odpisów amortyzacyjnych od wartości początkowej środków trwałych zaliczonych do grupy 3-8 KŚT z wyłączeniem samochodów osobowych wynosić będzie w 2014 r. łącznie 50 tys. EURO (211.000 PLN). Z prawa tego mogą skorzystać rozpoczynający działalność oraz posiadający status małego podatnika.

Podstawa: kurs EURO z 1.10.13 r. – 4,2230 zł.

4. Status małego podatnika w rozumieniu przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych

i ustawy o podatku od towarów i usług uzyska podatek u którego wartość przychodu ze sprzedaży wraz z należnym podatkiem od towarów i usług nie przekroczy w 2013 r. kwoty 1,2 mln EURO (5.068.000 PLN).

Podstawa: kurs EURO z 1.10.13 r. – 4,2230 zł.

5. Limit zwolnienia podmiotowego z podatku od towarów i usług w 2014 r. wyniesie łącznie 150 tys. PLN z tytułu sprzedaży opodatkowanej wraz z podatkiem VAT za 2013 r.

6. Wysokość stawek karty podatkowej będzie w 2014 roku zwaloryzowana o wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w okresie trzech kwartałów 2013 r. w stosunku do takiego samego okresu roku 2012, czyli o 1,0%.

7. Maksymalne stawki podatku od nieruchomości na 2014 r. wynoszą:

- od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 0,89 zł. za 1 m²,
- od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej budynków mieszkalnych lub ich części – 23,03 zł. za 1 m²,
- od budynków mieszkalnych - 0,74 zł. za 1 m².

Wysokość ostatecznych stawek podatku na danym terenie ustala rada gminy. Rada gminy może również uchwalić system ulg i zwolnień od tego podatku, który powinien stymulować do większej aktywności np. gospodarczej.

Wiesław Ratajczak

Pasuję Cię na rzemieślnika! To najważniejsze oświadczenie padło uroczystie w Koninie 86 razy. Tytuł bowiem uczniów ma pierwsza w Wielkopolsce Rzemieśnicza Szkoła Zawodowa Cechu Rzemiosł Różnych w Koninie.

Rzemieśnicza Szkoła Zawodowa Cechu Rzemiosł Różnych w Koninie – OTWARTA!

Zajęcia w niej odbywają się już od września, uczniowie mają już za sobą pierwsze sprawdziany i pierwsze tygodnie praktyk. Ale dopiero 19 października odbyło się pasowanie i ślubowanie.

Marek Skoraszewski tym razem jako Starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Koninie powitał wielu gości, między innymi: postać z konińskiej ziemi Tomasza Nowaka, zastępcę Prezydenta Konina Marka Waszkowiaka, w podwójnej roli – Prezesa Jerzego Bartnika, a także przedstawicieli zaprzyjaźnionych cechów, mistrzów szkolących i rodziców.

Szkoła dla prawdziwych fachowców – takie właśnie hasło najkrócej charakteryzuje zamierzenia inicjatorów jej powołania oraz dyrekcję i grono pedagogiczne. Tutaj kształcą w 18 zawodach kładzie się szczególny nacisk na umiejętności praktyczne. Przyszli stolarze, fryzjerki, czy mechanicy samochodowi, a także kowale lub ślusarze będą mieli o wiele częściej zajęcia praktyczne niż ich rówieśnicy

z innych szkół zawodowych. A przebieg nauki – co z dumą podkreśla wiceprezes Marek Skoraszewski – będzie ściśle koordynowany przez nauczycieli i mistrzów szkolących. To pozwoli między innymi o wiele lepiej utrwaląc wiedzę i umiejętności praktyczne.

Szkoła w zamyśle ma uczyć inaczej i przede wszystkim zmieniać negatywny stosunek do kształcenia zawodowego. Powołanie szkoły nie było łatwe, mimo, że jej założyciele korzystali z doświadczeń innych rzemieślniczych szkół działających w Polsce. A początkowe trudności nie odnosiły się jedynie do spełnienia wszystkich wymogów formalno-prawnych. Ale co najważniejsze - szkoła rozpoczęła działalność i już wkrótce znajdzie swoich naśladowców w Wągrowcu i w Gnieźnie.

Dzisiaj uczniowie z dumą oglądali pamiątkowe dokumenty ze ślubowania – oby w komplecie, za trzy lata mogli tak samo cieszyć się z otrzymanych świadectw czeladniczych.



Marzena Rutkowska-Kalisz



Tuż przed uroczystością o trudnych i skutecznie pokonanych trudnościach, a także ambitnych planach rozmawiamy z Markiem Skoraszewskim Starszym Cechu Rzemiosł Różnych w Koninie i wiceprezesem Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

Historyczny dzień – w pierwszej tego typu szkole w Wielkopolsce odbędzie się ślubowanie uczniów na cechowy sztandar. To prawdziwy sukces tym bardziej, że sporo czasu minęło od momentu, gdy zaczęto głośno mówić o jej powołaniu....

Marek Skoraszewski: Mieliśmy pomysł na utworzenie szkoły już ponad dziesięć lat temu. Jak dowiedzieliśmy się, że takie szkoły powstają, pojechaliśmy do Świdnicy aby naocznie przekonać się, jak taka szkoła funkcjonuje. Po wizycie jednak doszliśmy do wniosku, że chyba jeszcze nas to przerasta organizacyjnie. Pomysł został na jakiś czas zarzucony, ale cały czas tkwił w mojej głowie. Powrócił ze zdwojoną siłą, gdy zaczęła się reforma szkolnictwa zawodowego i przekonaliśmy się, że trzeba wziąć sprawę w swoje ręce. Nie mogłem się pogodzić z planowanym, bardzo drastycznym ograniczeniem praktycznej nauki zawodu. Moi koledzy dzielili te obawy. Postanowiliśmy powołać szkołę, która zrównoważy czas praktycznej i teoretycznej nauki zawodu. Chcieliśmy przede wszystkim zadbać o umiejętności manualne i rozwijać je w uczniach do stopnia niezbędnego dla znakomicie przygotowanego pracownika. A do tego doszła dyskusja na temat niskiego poziomu przygotowania teoretycznego. Postanowiliśmy działać i stworzyć możliwość ciągłego kontaktu mistrzów szkolących z nauczycielami zawodu tak by optymalnie nauczać. Efekt jest – jest szkoła!

Założenia nieczęsto spotykane w innych szkołach... A kto je będzie realizował, by zachować wielowiekową tradycję przekazywania z pokolenia na pokolenie wiedzy fachowej?

Marek Skoraszewski: W obecnej sytuacji demograficznej nie mieliśmy problemów z pozyskaniem takich

nauczycieli jakich chcieliśmy. W Koninie jest wielu nauczycieli, którzy nie wykorzystywali nawet w pełni swoich etatów. Byliśmy w komfortowej sytuacji, bo mieliśmy nadmiar osób chętnych. A warto zaznaczyć, że kształcimy w 18 zawodach. Przy czym założyliśmy z góry, że żaden z naszych uczniów nie będzie musiał dojeżdżać do zewnętrznego ośrodka doksztalcania teoretycznego. W tej chwili każdy ma takie szkolenie zapewnione na miejscu, w ramach zajęć szkolnych. A małe klasy mają dodatkowo zapewnić bardzo wysoki poziom nauczania. W tej szkole z pewnością nie będą zaburzone tradycyjne relacje uczeń- mistrz. Największa grupa zawodowa, czyli „samocho-dwa” liczy 15 osób. Ale są też zawody, w których jeden nauczyciel ma jednego ucznia – uważam, że bardziej luksusowo-





„Postanowiliśmy powołać szkołę, która zrównoważy czas praktycznej i teoretycznej nauki zawodu. Chcieliśmy przede wszystkim zadbać o umiejętności manualne i rozwijać je w uczniach do stopnia niezbędnego dla znakomicie przygotowanego pracownika.”

wych warunków dla uczniów stworzyć nie mogliśmy. Wyszliśmy z założenia, że nie wyjdziemy poza coroczny limit uczniów, których przyjmowaliśmy w Cechu do nauki. To zazwyczaj 100-120 osób. I dość szybko ukróćiliśmy zapędy, by przejmować także uczniów drugich klas, którzy już się uczą. My chcemy tę szkołę tworzyć od początku i mieć pełną kontrolę, nie tylko nad programem nauczania, ale także nad jego realizacją.

Kształcicie Państwo w 18 zawodach, a czy ich wybór został skoordynowany z zapotrzebowaniem lokalnego rynku pracy?

Marek Skoraszewski: Właśnie w takich zawodach jak kowal, który dodam jest jeden i ma jednego nauczyciela lub też ślusarz, mamy na lokalnym rynku pracy bardzo duże zapotrzebowanie. Te zawody zaczęły zanikać, teraz się odradzają. Mistrzowie chcą w takich zawodach uczyć – to znaczy, że jest zapotrzebowanie. A dodatkowo sporo ludzi wyjechało z naszego

regionu – w wielu sektorach wytworzyła się specyficzna luka pokoleniowa. Nadal najpopularniejsze jest fryzjerstwo i mechanika pojazdowa, ale sadzę, że przede wszystkim dla pozostałych fachowców pracy nie powinno zabraknąć. Nie chcieliśmy nikogo ograniczać i dlatego prowadziliśmy nabór bardzo szeroko otwarty. Każdy kto chciał się uczyć i złożył dokumenty – nawet jeśli nastęrczało to nam dodatkowych trudności organizacyjnych – uzyskał taką możliwość. Najważniejsze udało się osiągnąć – tydzień nauki w szkole, potem tydzień praktyki w zakładzie!

A gdzie będzie siedziba szkoły?

Marek Skoraszewski: Nie ukrywam, że było sporo trudności lokalowych. Wygospodarowaliśmy w Cechu cztery pomieszczenia, ale od czegoś trzeba było zacząć. Mamy zapewnioną dobrą bazę dla przyszłych fryzjerów i mechaników samochodowych. Być może skorzystamy z propozycji władz Konina, które zaofiarowały nam teren, niestety zabudowany. Trzeba tam najpierw rozebrać mocno zdewastowany budynek i dopiero myśleć o ewentualnej budowie. Zresztą od



startu uzyskaliśmy bardzo duże wsparcie ze strony naszych władarzy i myślę, że tylko dzięki temu udało się nam przeprowadzić tak sprawnie akcję rekrutacyjną w gimnazjach konińskich. Przeszkadzano nam za to w konkurencyjnych placówkach oświatowych, które zrobiły bardzo wiele przeciwko powstaniu naszej szkoły. Na początku wokół nas panował wyjątkowo nieprzychylny klimat, ale teraz sytuacja powoli normalizuje się. Mamy dużo gorszą bazę lokalową, ale być może solą w oku jest nasz patent na nauczanie, a przede wszystkim wiele entuzjazmu i pasji. Szkoła ma działać z założenia w myśl zasady non profit, cała dotacja finansowa jest przekazywana na rzecz uczniów - to wcale nie jest takie łatwe! Zaczynamy z małą grupą by w następnych latach stopniowo dobrze szkołę wyposażyć i dopiero wtedy myśleć o jej powiększaniu. Szkoła musi się sama obronić. Najważniejsze żeby uczniowie sami chcieli się tu uczyć. O poziomie szkoły mają z założenia świadczyć jej absolwenci, którzy jeszcze po latach z dumą będą mówili, że u nas pobierali naukę. Szkoła musi zagwarantować poziom, który z czasem pozwoli przekształcić się w centrum kształcenia ustawicznego. To ma w przyszłości, na bazie solidnej szkoły zawodowej, umożliwić zdobywanie kwalifikacji lub ich zmianę także osobom dorosłym.

Niedialektycznie mówiąc to jakość ma przejść w ilość....

Marek Skoraszewski: Zakładamy, że tak będzie. Robiliśmy wszystko, aby do szkoły przyciągnąć ludzi, do których mamy zaufanie. A wkrótce rozpoczynamy cykl spotkań z nauczycielami i mistrzami szkolącymi, by ewentualnie zweryfikować nasze wybory. Najważniejsze by mogli wspólnie omówić i skoordynować cały program kształcenia. Najważniejsza jest korelacja między teorią a praktyką. Piętą achillesową obecnego systemu szkolenia jest ich rozmijanie się. To

czego młodzi ludzie uczą się w czasie godzin teorii zupełnie nie przystaje do ich umiejętności praktycznych. My chcemy tego błędu uniknąć! Powołaliśmy stanowisko kierownika kształcenia praktycznego. To człowiek, który doskonale zna środowisko rzemieślnicze i mistrzów. Ta osoba ma za zadanie tak ułożyć z mistrzami program praktycznej nauki zawodu, aby na bieżąco można było utrwalać wiedzę teoretyczną w czasie praktyk.

Bardzo istotnym elementem procesu kształcenia jest też aktywny kontakt z rodzicami...

Marek Skoraszewski: Oczywiście! Jesteśmy dopiero w pierwszych tygodniach funkcjonowania szkoły, ale rodzice jak do tej pory bardzo dobrze oceniali naszą ofertę. Zrobiliśmy dni otwarte, niebawem powołamy Radę Rodziców, która będzie chętnie słuchanym gremium doradczym. Z drugiej strony: Cech nie chce być traktowany jedynie jako finansujący działalność szkoły – stąd obecność na przykład kierownika biura Cechu w pracach Rady Pedagogicznej. Musimy mieć realny i trwały wpływ na działalność szkoły. Jeżeli w organizacjach rzemieślniczych jest wola, siły i chęć to nie ma innej drogi, by skutecznie zadbać o przyszłe kadry! Chłopak, który rozpoczyna naukę zawodu jako kowal, chciał swoją karierę rozpoczynać w technikum, ale jego ojciec rozsądnie powiedział mu, że do technikum zawsze zdąży, a na razie niech zdobędzie fach i zostanie porządnym rzemieślnikiem. Mamy nadzieję, że za trzy lata tak się stanie!





„Rzemiosło w niektórych regionach Polski, niezadowolone z poziomu szkolnictwa zawodowego już dwadzieścia lat temu postanowiło samo się zabrać za przygotowanie przyszłych kadr. Zainicjowano ruch tworzenia rzemieślniczych szkół zawodowych. Tam, gdzie było zdecydowanie gorzej tam inicjatywa była pierwsza. Tymczasem Wielkopolską, która zawsze miała bardzo dobre relacje między szkołami, a organizacjami rzemieślniczymi nie odczuwała, aż tak bardzo tego problemu. To swoisty paradoks. Dlatego jestem niezwykle dumny i szczęśliwy, że dziś uczestniczę w takiej uroczystości. Mamy tu odpowiedź na zmieniający się świat, na potrzebę nadążania za postępem technicznym, technologicznym, który wkracza galopem do zakładów. Ludzie muszą być przygotowani perfekcyjnie do działania w takich warunkach. Trudności jakie trzeba było pokonać przy tworzeniu szkoły będą chyba bardzo szybko zrekompensowane.

Dużo jeżdżę po Polsce i mogę obserwować. Bardzo duże znaczenie przykładam do tego, w jakich warunkach i gdzie przygotowuje się ludzi do pracy. Mamy w kraju ponad dwadzieścia rzemieślniczych szkół zawodowych, a musimy pamiętać, że jeszcze nie tak dawno szkoły zawodowe były przeznaczane do likwidacji! To zaowocowało brakiem fachowców na rynku pracy. Nie ma ludzi, a ci którzy się ostali, nie zawsze legitymują się wysokim poziomem przygotowania zawodowego. To także efekt przyjętego niegdyś nazbyt ambitnego założenia, że przedmioty ogólne mają zdominować przedmioty zawodowe. Stąd zrównoważenie praktyki i teorii, czego tak bardzo oczekiwali rzemieślnicy, mogło nastąpić tylko we własnej szkole. Teraz widzimy, że podpatrują nas inni!

Przed Cechem w Koninie na pewno jeszcze wiele lat pracy i zdobywania doświadczeń. Byłem niedawno w takiej szkole w Wejherowie. Działa już dwadzieścia lat – gdy zobaczyłem ich budynek i jego wyposażenie, a przede wszystkim jaka panuje tam dyscyplina nauki, do której nikogo nie trzeba zmuszać i jak młodzież jest dumna ze swojej szkoły – to przekonałem się, że coś dobrego dzieje się w naszej mentalności. Wypada tylko powtórzyć nasze wielkopolskie porzekadło – dziecko, jeśli już masz zawód w ręku, to mogę spokojnie umierać. To wymaga ogromnego zaangażowania od organizacji rzemieślniczych i świadomości, że bardzo dużo zależy od nas samych. Wierzę, że inicjatywa konińska się powiezie tym bardziej, że będzie miała naśladowców w innych miastach. To dobre sygnały na przyszłość!

JERZY BARTNIK
PREZES WIELKOPOLSKIEJ IZBY RZEMIEŚNICZEJ
W POZNANIU

Sekcja Fryzjersko-Kosmetyczna działająca przy Cechu Rzemiosł Różnych w Poznaniu tradycyjnie już w październiku organizuje Święto Patronki Fryzjerów. To właśnie opiece Św. Marii Magdaleny zostali poleceni wszyscy, którzy byli 20 października w poznańskiej Farze na uroczystej Mszy Św. Na liturgii zgromadzili się członkowie Cechu wraz z rodzinami i wielu zaproszonych gości. Mszę Św. odprawił Kapelan Rzemiosła Wielkopolskiego - ks. Mateusz Misiak.

Ja czeladnik fryzjerski uroczystie ślubuję...

Wspaniałą tradycją tych październikowych mszy jest uroczyste pasowanie najlepszych czeladników. Zgodnie z wielowiekowym obyczajem to właśnie wtedy następuje oficjalne wyzwolenie ucznia i przyjęcie do grona czeladników. W niedzielę tego zaszczytu dostąpiło 44 młodych ludzi. Zdali swój pierwszy zawodowy egzamin z wynikiem bardzo dobrym lub dobrym. Złożyli ślubowanie na sztandar Cechu, by następnie insygniami cechowymi zostać wyzwolonym przez wiceprezesa Stanisława Marcza na czeladnika. Odebrali także świadectwa stwierdzające oficjalnie, że zdali pierwszy, państwowy egzamin potwierdzający ich kwalifikacje zawodowe. Ta uroczystość jest też tradycyjnie okazją do podziękowania dla ich mistrzów szkolących za kilkuletni trud przygotowania do zawodu. Zanim jednak dziękowano nauczycielom zawodu uhonorowano nestorów wielkopolskiego fryzjerstwa. Państwo Bronisława i Kazimierz Pilarczykowie otrzymali najwyższe odznaczenia ZRP za wieloletnią mistrzowską pracę.



Na czeladnika pasowano **Natalię Fornal**, którą przygotowała Ewa Andrzejak, **Marikę Florian** z firmy Państwa Bereszyńskich, **Ewę Rotter** z zakładu Agnieszki Bileckiej. Mistrzyni Hanna Blandzińska przygotowała do zawodu - **Marzeną Dąbkiewicz** i **Wiolettę Rejek**. Tytuł czeladnika otrzymała **Regina Rasiak**, którą uczyła Paulina Borowska, **Ewelina Makowiak** od Grażyny Borskiej, a także **Anna Witkowska** z firmy Zofii Chudak i **Partycja Skątecka** od Katarzyny Ciesielskiej. **Krystiana Samborka** i **Mateusza Mierzała** przygotowała mistrzowsko Krystyna Dobak. **Paulina Skąpska** uczyła się u Marcina Grzempowskiego, **Tomasz Drab** u Roberta Grzempowskiego, a **Magdalena Komorowska** u Wojciecha Grzempowskiego. Krystyna Guderian przygotowała do zawodu **Justynę Paluszak**, natomiast **Estera Sobczak** uczyła się u Zbigniewa Hanysza. Agnieszka Hoffmann przygotowała dwójkę nowych czeladników – **Partycję Sieińską** i **Karolinę Glinkowską**. **Artur Podszwa** zdał znakomicie egzamin po nauce u Marii Katcher. **Patrycja Kluz** uczyła się u Marii Kijak, a **Sandra Prałat** u Agnieszki Kocot. Pani Agnieszka Kościelniak do zawodu przygotowała **Ewę Fronczyk**, a Beata Kranc **Lidię Rumińską**. Tytułem czeladnika legitymuje się **Joanna Urbańska** po nauce u Arlety Krzysztofowicz, **Jakub Zawielak** u Sylwii Kubiak, a **Karolina Sieczyńska** i **Sandra Wyszogrodzka** u Elżbiety Kwietniewskiej.





Halina Lewandowska uczyła **Agatę Siepsiak**, natomiast **Irmina Krengiel** szlify fryzjerskie zdobywała w zakładzie Krystyny Malickiej. **Sarę Kasprzyk** przygotował do zawodu Paweł Markowski, a **Ewę Uryzaj** Katarzyna Mazurek. Kinga Dzikiewicz zdała egzamin czeladniczy „po terminowaniu” w zakładzie Mariusza Nowackiego, a **Justyna Molik** po nauce u Urszuli Nowak. Krystyna Piasecka podjęła się trudu wychowania trzech młodych fryzjerów: **Bartłomieja Antosza**, **Darii Biernackiej** i **Karoliny Wawer**. Pani Lidia Podlewska uczyła **Magdalenę Godziewską** a Agnieszka Preiss **Małgorzatę Sienkowską**. Aneta Smolińska w tajniki zawodu wprowadziła **Monikę Wieruszewską**, a Violetta Szczecińska pomagała **Klaudii Szczecińskiej**. Swój pierwszy egzamin zawodowy **Sandra Lehman** zdała dzięki nauce w zakładzie

Adama Szulca, **Kaludia Ćwik**, a szczególnie **Weronika Frysiak** niezwykle dużo nauczyły się u Doroty Tomsz. Iwona Wicorek przygotowała **Aleksandrę Judę**, a Małgorzata Woźnicka **Karolinę Kubiak**.

Szczególne podziękowania otrzymały także: Grażyny Łakomicz Dyrektor Zespołu Szkół Odzieżowych w Poznaniu i Maria Korczak odpowiedzialna w ZSO za praktyki uczniowskie.

Dalsza część niedzielnych uroczystości upłynęła w swobodnej atmosferze, choć i ta część obchodów miała swoją oficjalną odstonę, podczas której wręczono odznaczenia i dyplomy za długoletnią pracę. Gościnne sale restauracyjne Aleksandra Teclawa zmieściły wielu mistrzów, ich rodziny i pracowników. Paradoks tego zawodu polega między innymi na tym, że fryzjerzy przygotowują do spotkań towarzyskich klientów, a potem zazwyczaj na własne imprezy nie mają już po prostu czasu. Dlatego niedzielne popołudnie było świetną okazją do rozmów, wymiany doświadczeń i odświeżenia znajomości.

Na zakończenie wszyscy ustawili się do pamiątkowej fotografii żartując, że trenują przed zaplanowanymi na 16 listopada uroczystościami 60-lecia Cechu.

Marzena Rutkowska-Kalisz



W dniu 25 października 2013 r. po raz pierwszy w dziejach Izby odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń pod nazwą „Za pracę w komisji egzaminacyjnej”. Oznaczenie to zostało wprowadzone przez Radę Izby podczas wrześniowego posiedzenia.

Odnaczenia dla wybitnych egzaminatorów



Odnaczenie nadawane jest wraz z dyplomem przez Radę Izby za szczególnie aktywną pracę w komisji egzaminacyjnej członkom, którzy po okresie co najmniej 3 kadencji zakończyli pracę w komisji. Tego dnia odznaczono 46 osób reprezentujących 19 komisji egzaminacyjnych, w tym 5 sekretarzy.

Uroczystość została zaplanowana w bardzo podniosłym nastroju, w który wprowadził nas Poznański Chór Nauczycieli pod batutą Ryszarda Łuczaka utworem „Gaudeamus Igitur” przy akompaniamencie skrzypiec i pianina elektrycznego. Wszystkich gości powitała i całą uroczystość prowadziła Marzena Rutkowska-Kalisz – rzecznik prasowy Izby. Pięknym przemówieniem Prezes Izby Jerzy Bartnik otworzył nowe święto komisji egzaminacyjnych. Podkreślał w nim ogromne znaczenie pracy uhonorowanych osób dla zachowania wielowiekowej tra-



dycji nauki zawodu i potwierdzania kwalifikacji zawodowych w rzemiośle. Dyrektor Izby Tomasz Wika przedstawił regulamin nadawania odznaczenia, a następnie przystąpiono do ceremonii wręczenia



odznaczeń. Każdemu uhonorowanemu członkowi komisji Prezes Jerzy Bartnik złożył gratulacje i przypiął odznaczenie „Za pracę w komisji egzaminacyjnej”. Wiceprezesa wręczyli dyplom i piękną, długą różę. Na zakończenie wszystkim uhonorowanym gościom zrobiono pamiątkowe zdjęcie.



Po ceremonii odznaczania rozpoczęła się część artystyczna uroczystości. Konferansjerka wcieliła się w rolę dziennikarki – egzaminatora i zaprosiła 5 byłych członków komisji na egzamin ze wspomnień z pracy w komisji. Udział w nim wzięli: Krystyna Kowalczyk – wieloletnia przewodnicząca komisji egzaminacyjnej w zawodzie fryzjer, Krystyna Piasecka – członek komisji w zawodzie fryzjer, Eugeniusz Ku-

biak – członek z branży stolarskiej, Waldemar Pietura reprezentujący komisję w zawodzie fotograf oraz Tadeusz Patecki z branży dekararskiej i blacharskiej. We wspomnieniach przytaczano konieczność indywidualnego podejścia do osób egzaminowanych, ogromną odpowiedzialność za wystawiane oceny i nadawane tytuły zawodowe, przywiązanie do pracy w komisji i zawodu, który wykonywali na co dzień z wielką pasją.

Po zakończonym wywiadzie na zakończenie uroczystości chór zaprezentował wiele pięknych, tradycyjnych, polskich utworów. Spotkanie zakończyło się poczęstunkiem, podczas którego wspomniano minione egzaminy, stare dobre czasy, ale też z nadzieją patrzono na przyszłość rzemiosła.

Wszystkim uhonorowanym członkom komisji egzaminacyjnych serdecznie gratulujemy!



Iwona Derda



CZŁONKOWIE KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

FRYZJER:

Krystyna Kowalczyk
Krystyna Piasecka
Kazimierz Szymkowiak
Anna Rakowska
Danuta Piguła
Bogdan Ślesiński
Halina Janiszewska

CZŁONKOWIE KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH:

Aleksander Ptaszyński
Zbigniew Galicki
Kazimierz Rzeźnik
Andrzej Strzyżewski
Ryszard Werra

CZŁONKOWIE KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

CUKIERNIK:

Piotr Krzyżański
Roman Janicki
Eugeniusz Fryc

CZŁONEK KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

PIEKARZ:

Władysław Rogulski

CZŁONEK KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

MONTER INSTALACJI I URZĄDZEŃ SANITARNYCH:

Edmund Kaczmarek

CZŁONKOWIE KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

STOLARZ:

Kazimierz Kasprzak
Eugeniusz Kubiak
Bronisław Padurski
Józef Wojnarowski

CZŁONKOWIE KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

ŚLUSARZ:

Andrzej Ryba
Ireneusz Böhm

CZŁONEK KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

BLACHARZ SAMOCHODOWY:

Władysław Śledź

CZŁONKOWIE KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

LAKIERNIK:

Tadeusz Orzechowski
Mirosław Świeca

CZŁONEK KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

ELEKTRYK:

Jan Tomaszewski

CZŁONKOWIE KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

FOTOGRAF:

Andrzej Kupidura
Waldemar Pietura
Wojciech Sypniewski

CZŁONKOWIE KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

DEKARZ:

Zbigniew Tyliński
Tadeusz Patecki
Ryszard Szudrowicz

CZŁONEK KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

KAMIENIARZ:

Lech Grobelny

CZŁONEK KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

MECHANIK – MONTER MASZYN I URZĄDZEŃ:

Michał Goździewicz

CZŁONKOWIE KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

KRAWIEC:

Zofia Marras
Ignacy Fornalik

CZŁONEK KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

KUCHARZ:

Mieczysław Wciórka

CZŁONEK KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

MONTER-ELEKTRONIK:

Andrzej Bielecki

CZŁONEK KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

RZEŹNIK-WĘDLINIARZ:

Aleksander Teclaw

CZŁONEK KOMISJI EGZAMINACYJNEJ W ZAWODZIE

ZEGARMISTRZ:

Stanisław Adamski

SEKRETARZE KOMISJI EGZAMINACYJNYCH:

Danuta Łobaczewska-Jeleń
Ryszard Galewski
Klemens Durka
Maria Springer
Czesław Łukasiewicz



60 lat Cechu Rzemiosł Różnych Międzychodzko-Drezdeneckiego w Międzychodzie

W dniu 28 września 2013 Cech Rzemiosł Różnych Międzychodzko-Drezdenecki w Międzychodzie obchodził 60 rocznicę funkcjonowania w powojennym kształcie. Warto zaznaczyć, że tradycje rzemiosła na terenie tej organizacji sięgają XVI wieku.

Po uroczystej Mszy Św. w kościele Niepokalanego Serca Maryi rzemieślnicy i ich rodziny prowadzeni przez orkiestrę dętą i 14 pocztów sztandarowych przemaszerowali do Centrum Animacji Kultury PROM w Międzychodzie.

W uroczystości wzięli udział wicewojewoda lubuski Jan Świrepo, starostowie Międzychodu, burmistrzowie i wójtowie: Międzychodu, Drezdenka, Sierakowa, Kwilcza, radni samorządowi, Komendant Policji, Straży Pożarnej oraz wielu zaproszonych gości. Rzemiosło reprezentowali zastępca prezesa ZRP Antoni Odzimek, wiceprezes WIR Stanisław Marczał, dyrektor WIR Tomasz Wika oraz zaproszeni rzemieślnicy z cechów w Nowym Tomyślu, Grodzisku Wlkp., Wolsztynie, Wronkach, Swarzędzu, Skwierzynie i Gorzowie Wlkp.

W imieniu Cechu, starszy Cechu Waclaw Napierała w asyście wszystkich członków zarządu odebrał Szablę Kilińskiego nadaną rzemieślnikom w uznaniu ich zasług. Jest to jedno nadanie z dwoma



szablami dla siedzib w Międzychodzie i Drezdenku. Kolejną szablę odebrał Henryk Majzlik. Poza tym wręczono platynowe, złote i srebrne medale im. Jana Kilińskiego, Honorowe Odznaki Rzemiosła, złote i srebrne odznaki za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego, złotą i srebrną odznakę za szkolenie uczniów w rzemiośle, Statuetki Międzychodzkiej Laufpompy. Dyplom Magna Cum Laude otrzymał Starszy Cechu Waclaw Napierała.

W poszanowaniu i podkreśleniu tradycji rzemieślniczych wiceprezes Stanisław Marczał w asyście dyrektora Tomasza Wiki i przewodniczącego komisji egzaminacyjnej stolarzy Piotra Kasprzaka uroczyście wręczyli ozdobne dyplomy mistrzowskie świeżo upieczonym mistrzom - braciom Maciejowi, Łukaszowi i Mateuszowi Napierałom.

W czasie uroczystości zaprezentowano także pachnącą jeszcze drukiem książkę autorstwa cechmistrza Waclawa Napierały „Wstęp do Monografii Cechu Rzemiosł Różnych Międzychodzko-Drezdeneckiego w Międzychodzie”. Całość uroczystości zakończył bankiet w restauracji Stara Rozlewnia w Międzychodzie.

**CRR Międzychodzko-Drezdenecki
w Międzychodzie**



60 lat Cechu Rzemiosł Różnych w Gostyniu

Rocznicowe uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele farnym, po której nastąpił przemarsz na rynek i złożenie kwiatów pod pomnikami Rzemieślnicy i zaproszeni goście udali się przy dźwiękach Orkiestry Dętej Miasta i Gminy Gostyń do GOK „Hutnik”. W obchodach 60-lecia wzięło udział wielu zaproszonych gości, m.in. wiceprezes WIR Eugeniusz Stankiewicz, dyrektor WIR Tomasz Wika, pełnomocnik Monika Lewandowska, Roland Homola - przedstawiciel Izby Rzemieślniczej z Drezna, a także delegacje cechowe z Rawicza, Śmigła, Wschowy, Góry, Kościana, Leszna i Śremu oraz przedstawiciele władz samorządowych.



Dotychczasowe osiągnięcia Cechu przedstawił uczestnikom Paweł Adamek II podstarszy Cechu. Istotnym i doniosłym punktem spotkania była cześć poświęcona wyróżnieniu najbardziej zasłużonych rzemieślników:

Srebrną odznakę „Za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego” otrzymali:

Jolanta Gościańska, Henryk Chudy, Leszek Kaczmarek, Hieronim Urbański, Roman Mikołajski, Marian Kaczmarek, Stefan Miedziński, Leon Raszke, Roman Krajka, Dariusz Andrzejewski, Wojciech Żarnowski, Joanna Juskowiak, Marian Wesoły, Włodzimierz Szymański, Henryk Urbański, Grzegorz Jęsiak.

Złotą odznakę „Za zasługi w rozwoju rzemiosła wielkopolskiego” otrzymali:

Stanisław Maturski, Tadeusz Repak, Zenon Orzechowski, Tomasz Piniewski, Jan Marcinkowski, Stanisław Stelmaszyk.

Podczas uroczystości władze miasta odznaczyły również dziewiętnastu rzemieślników, którzy najdłużej prowadzą działalność rzemieślniczą. Spośród nich najdłużej, aż 44 lata prowadzi działalność rzemieślniczą Benon Zboralski, Ryszard Janicki, Zbigniew Szymański i Kazimierz Kołak. Każdy z rzemieślników otrzymał od władz powiatu pamiątkowy graweron.



Monika Lewandowska

Dwa tygodnie w obcym kraju? Czy to wystarczająco długo by poznać ludzi, z którymi się pracuje? Gdzie zorganizować staże – w jakich zakładach? Czy starczy zapasu i pomysłów na zorganizowanie wolnego czasu? Jak ustalić menu by godzić przyzwyczajenia z nowymi smakami?

Takie pytania na długo przed wyznaczoną datą przyjazdu spędzają sen z powiek organizatorom wymian stażystów, szczególnie gdy to początki współpracy...

Polska jest the best!

To właśnie takie krótkie, młodzieżowe podsumowanie padło w czasie pożegnalnego wieczoru. I sprawiło ogromną satysfakcję wszystkim osobom zaangażowanym w organizację dwutygodniowej wymiany stażystów z Hesji.

Mieszkali wraz z opiekunami w Poznaniu, a pracowali w swarzędzkich firmach. Mechatronicy samochodowi pracowali u Andrzeja Jaśkowiaka, Romana Janickiego i Mirosława Maciejewskiego z Cechu Rzemiosł Metalowych, Elektrotechnicznych i Motoryzacyjnych w Poznaniu. Stolarz zgłębiał tajniki zawodu u Zbigniewa Rybickiego – cechmistrza Cechu Stolarzy Swarzędzkich. A ostatni z nich poznawał metody produkcji bardzo wyspecjalizowanych sprężyn w firmie Państwa Troszczyńskich zrzeszonej w Cechu Ślusarzy i Rzemiosł Pokrewnych.

W czasie ostatniego poznańskiego wieczoru wszyscy bardzo chętnie dzielili się swoimi refleksjami.

...**„Niemcy mówią: polskie piwo jest lepsze od niemieckiego, polskie dziewczyny są piękniejsze niż niemieckie, a polska gościnność jest o wiele lepsza od niemieckiej. Bardzo mi zależało na tym żeby pokazać Niemcom, że tu jest zupełnie inaczej, że myśleli stereotypami - byłem dumny, gdy stwierdzali, że to świetny, piękny kraj i Polska jest The Best!”**... - stwierdza nienaganną polszczyzną Patryk Drasznowski. Z Gdyni wyjechał do Niemiec wraz z rodzicami, gdy miał pięć lat. Jak sam mówi, ma teraz dwie ojczyzny i dlatego tak bardzo się cieszył, że jego kole-dzy przekonali się, że nie warto myśleć o Polsce stereotypami! Praca w warsztacie samochodowym nie-

co go zaskoczyła, podobnie jak jego kolegę Rocco Rösel'a. A dlaczego?

...**„Tutaj w warsztatach pracuje się zupełnie inaczej. Pewne elementy, które w Polsce się naprawia, w Niemczech po prostu się i wyrzuca i wymienia na nowe. Tu się improwizuje, takie są oczekiwania klientów, a często wynika to z mniejszej zasobności ich portfeli. Często nas to z kolegą dziwiło, ale taka widać specyfika rynku. Skoro klientów nie da się zmienić to trzeba się do tego dostosować, a to pobudza. To nowe doświadczenie, ale też potrzebne”**... - mówi Patryk.

Mechatronicy zebrali świetne opinie o swojej pracy.

...**„Byli kompetentni i przygotowani do pracy. Potrafili rozwiązać każdą motoryzacyjną zagadkę i szybko ustalić co trzeba naprawić. Mój zakład to warsztat, w którym naprawia się samochody po wypadkach i tu się wszystko może przytrafić – a to wymaga sporej wiedzy i umiejętności elastycznego podchodzenia do problemu”**... - podsumowuje Roman Janicki, który pracuje w komisji egzaminacyjnej i ma możliwość oceny poziomu przygotowania zawodowego. Niestety porównanie z polskimi uczniami wypada zdecydowanie niekorzystnie.

... **„Najważniejsza jest znacznie większa chęć nauki tego zawodu. U nas młodzież chce tylko zaliczyć jakąś szkołę, a oni wiedzą, co chcą w życiu robić. Patryk skończył już szkołę jako elektronik, a jeszcze chce się uczyć - stwierdził, że jeszcze mu czegoś brakuje i zaczął mechatronikę. Pracowałem z nimi półtora dnia, miałem okazję przyjrzeć się im do-**

kładnie – jestem pod wrażeniem”... ocenia Roman Janicki.

A Andrzej Jaśkowiak dodaje – ... **„Bardzo sympatyczni i otwarci. Szybko nawiązali kontakty z moimi synami”...**

Marc Rohde trafił do zakładu Państwa Troszczyńskich. To firma, która od lat specjalizuje się w produkcji sprężyn. Swoje wyroby – zarówno maleńkie zegarmistrzowskie sprężynki jak i kolosy niezbędne w silnikach okrętowych eksportuje właściwie na cały świat. Marc w Niemczech pracuje w firmie, która też działa w branży metalowej ale zupełnie innej. Dla niego były to więc zupełnie inne doświadczenia. **...„Marc był bardzo otwarty i chciał się jak najwięcej nauczyć i mam nadzieję, że tak się stało. Zna sporo technologii, trudno go nauczyć czegoś zupełnie nowego, łatwo nawiązał kontakt z pracownikami, którzy mówią po angielsku, pracował przy różnych maszynach i programował urządzenia sterowane numerycznie, był w szlifierni, zapoznaliśmy go też z normami. Ponieważ opieramy się na niemieckich więc tym bardziej nie było problemu. Popróbowaliśmy wszystkiego”...** mówi Piotr Troszczyński



Ale największym zaskoczeniem – szczególnie dla opiekunów - była opinia na jaką po stażu zasłużył Jonas Adam.

...„Gdy się wychowało tylu uczniów wystarczy rzut oka by wiedzieć czy będą z danego kandydata ludzie Jonas pracował ze mną ramię w ramię. Gdy cięliśmy deski wystarczyło bym mu pokazał jak to robić na jednej – w lot złapał o co chodzi i pociął świetnie... 20. Drzemie w nim dusza prawdziwego stolarza – wystarczy gest, żeby wiedział o co wchodzi! To chłopak urodzony do stolarki – i gdyby tylko była taka możliwość natychmiast przyjąłbym go do nauki! Zrobił na mnie bardzo duże wrażenie – jest bardzo chłonny, a komuś takiemu zupełnie inaczej przekazuje się wiedzę! Wróżę mu sukces - gdy otworzy własną firmę na pewno utrzyma się na rynku bo umie i lubi pracować!”... - ocenia Zbigniew Rybicki. Jonas miał możliwość poznać techniki, które w Niemczech zostały wyparte przez maszyny ale przy renowacji starych mebli nie można pracować inaczej. Poznał techniki konserwatorskie, tajniki snycerki. **...„W warsztacie w Niemczech, w którym mam praktykę nie stosuje się już tych technik, wyparły je maszyny, komputerowo sterowane urządzenia, a są niezbędne do renowacji mebli. Forniowanie, praca z litym drewnem tego w Niemczech nie miałem okazji poznać – dlatego jest to dla mnie bardzo cenne doświadczenie”...** - cieszy się Jonas. **...„Trochę się o niego baliśmy, że będzie tu zagubiony – a on dosłownie rozkwitł – to bardzo miłe zasko-**



czenie. A tu słyszymy od Pana Rybickiego, że jest super fachowcem, bardzo zainteresowanym pracą, łaknącym wiedzy... Pytającym, proszącym o pokazanie – jak dobrze się tego słucha – to miód na serce!!!”... - dodaje Edyta Vollmer.

Praca i doświadczenia zawodowe to jedno – ale czy sam pobyt w mieście, wizyta w Kórniku, Rogalinie i Biskupinie także pozostawiła tak dobre wrażenia? Krzysztof Rybicki, który podjął się odpowiedzialnej roli i codziennie przywoził i odwoził gości do Swarzędza miał okazję ich oczami patrzeć na Poznań.

...„Świetni, przyjaźni, pełni emocji chłopacy! Zabawni i zabawowi – pełni humoru. Mam nadzieję, że im się podobało – to się dało wyczuć. Mówili, że tyle rzeczy im się podoba w Poznaniu. Doskonale łączyli pracę z wieczornymi urokami miasta. Nie spodziewali się, że Polska jest tak rozrywkowa – bardzo im się to podobało miasto: zabytki i nowoczesna architektura. Na pewno spotkamy się na Facebook’u”... obiecuje Krzysztof.

A co mówią sami zainteresowani: *To przeszło nasze oczekiwania – tyle historii, tyle zabytków, świetna architektura. Życzliwość i otwartość ludzi. Żywe no-*

woczesne miasto no i świetne piwo – piękne dziewczyny i... doskonałe kluby!!! Ludzie są spontaniczni i świetnie się bawią nikt tu nikogo nie musi namawiać do tańczenia – porywający spontan! Pyszne jedzenie! Za krótko tu byliśmy! – takich opinii było dużo, dużo więcej.

To dobrze, bo przecież właśnie o takie refleksje chodziło wszystkim zaangażowanym w zacieśnienie współpracy między naszą Izbą a Izbą Rzemieślniczą w Wiesbaden. To doświadczenia cenne dla obu stron i obie strony mogły się wiele od siebie nauczyć. Wiele o tym mówił dyrektor Tomasz Wika dziękując jednocześnie wszystkim szefom firm za doskonałą, rodzinną atmosferę jaką w zakładach i domach stworzyli stażystom. Pobyt młodych rzemieślników odbył się w ramach projektu dofinansowanego przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży.

Czy warto było przyjeżdżać? Odpowiedź nasuwa się sama! *...„Miałem trochę inne wyobrażenie o Polsce i Poznaniu. To co tu zastałem bardzo pozytywnie mnie zaskoczyło. Jeśli tylko czas mi na to pozwoli bardzo chętnie wrócę – choćby na wakacje!”...*

**Rozmawiała:
Marzena Rutkowska-Kalisz**





ELEKTRYK

Elektryk jest przygotowany do wykonywania następujących zadań zawodowych:

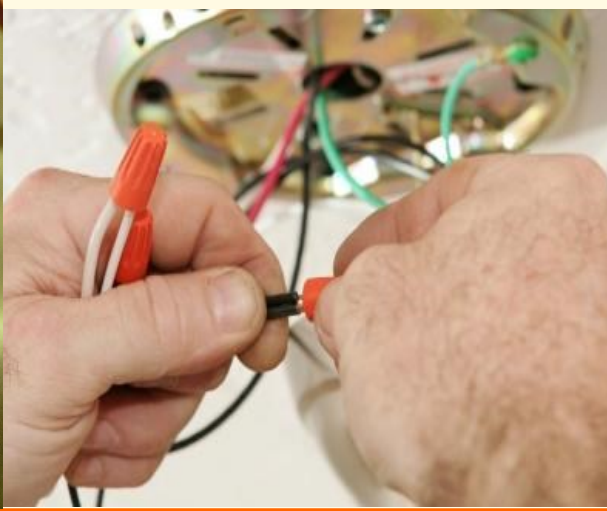
- 1) montowania i uruchamiania maszyn i urządzeń elektrycznych na podstawie dokumentacji technicznej;
- 2) wykonywania i uruchamiania instalacji elektrycznych na podstawie dokumentacji technicznej;
- 3) oceniania stanu technicznego maszyn, urządzeń i instalacji elektrycznych po montażu na podstawie pomiarów;
- 4) montowania układów sterowania, regulacji i zabezpieczeń maszyn i urządzeń elektrycznych na podstawie dokumentacji technicznej;
- 5) montowania i sprawdzania działania środków ochrony przeciwporażeniowej na podstawie dokumentacji technicznej.

Praca elektryka wiąże się z dużą odpowiedzialnością za bezpieczeństwo ludzi korzystających z sieci energetycznej oraz nadzorowanych urządzeń. Elektryk powinien mieć dobry wzrok i słuch, posiadać zdolność do koncentracji i podzielność uwagi, bardzo istotne są uzdolnienia techniczne (zwłaszcza matematyczne) oraz twórcze myślenie. Elektryk powinien cechować się: umiejętnością analitycznego myślenia i rozwiązywania problemów oraz umiejętnością pracy w zespole, a także być dyspozycyjny, spostrzegawczy, dokładny, odporny na warunki środowiska pracy.

Przeciwwskazaniem do wykonywania zawodu są wady wzroku nie dające się skorygować szklami optycznymi, brak widzenia obuocznego, daltonizm, znaczny stopień zaburzenia ruchliwości, skłonność skóry do uczuleń, przewlekłe schorzenia układu oddechowego, zaburzenia węchu epilepsja i inne stany chorobowe przebiegające z utratą przytomności, wybitnie wzmożona pobudliwość ruchowa.

Narzędzia ręczne dla elektryków to grupa produktów służąca do obróbki przewodów i kabli (zdejmowanie izolacji, cięcie), zaciskania końcówek, cięcia rurek PCV i korytek oraz innych czynności niezbędnych w codziennej pracy instalatora (odcinaki, szczypce nożycowe, strippery, korowarki, mierniki). Podczas wykonywania prac elektryk powinien nosić ubranie robocze.

Zawód ten jest zawodem atrakcyjnym i poszukiwanym na rynku pracy. Osoby wykonujące ten zawód mogą znaleźć zatrudnienie w przemyśle i usługach - w elektrowniach, kopalniach, hutach, na kolei, w firmach naprawiających sprzęt elektryczny, w firmach handlowych zajmujących się sprzedażą osprzętu elektrycznego, w firmach projektujących i montujących instalacje alarmowe, prowadząc własną działalność gospodarczo-usługową (np. naprawa sprzętu gospodarstwa domowego, usługi elektroinstalacyjne).



Iwona Derda





GĘSINA NA IMIENINACH

Impreza „Gęsina na Imieninach”, odbędzie się 11 listopada, na Starym Rynku w Poznaniu. Jej termin w sposób oczywisty nawiązuje nie tylko do Święta Niepodległości, ale także do tradycyjnych imienin Św. Marcina, którego postać - jak głosi legenda - była mocno związana z gęsiami.

Planujemy zbudowanie przed Ratuszem rozległej strefy, w której równoległe będą odbywać się prezentacje kulinarne poprowadzone przez zawodowych kucharzy, połączone z degustacjami i poczęstunkiem, występy artystyczne, a także prelekcje popularno-naukowe z udziałem ekspertów oraz animacje dla dzieci i młodzieży, pod okiem fachowych instruktorów. Nie zabraknie znanego z innych

naszych imprez Kotła Obfitości, z którego tym razem będzie serwowana, oczywiście nieodpłatnie, gęsta stawa przyrządzona na bazie elementów mięsa gęsięgo. Oprawę muzyczną zapewni Radio Gę-Ga w transmisji na żywo, także proponując publiczności liczne konkursy z nagrodami. W naszej imprezie wezmą też udział znane polskie zakłady drobiarskie, specjalizujące się w produkcji gęsiny i zaprezentują na Starym Rynku swoją bogatą ofertę. Drugą formą aktywności promocyjnej będzie obecność naszego projektu "Gęsina na Imieninach" w Korowodzie Świętomarcińskim. Właśnie przygotowujemy wielką, zieloną łąkę ze stadem gęsi, które przemaszerują dumnie w pochodzie.

Zapraszamy do zapoznania się z programem i do zobaczenia 11 listopada na Starym Rynku.

PROGRAM „GĘSINA NA IMIENINACH”

11 listopada 2013, 10.00 – 18.00

Stary Rynek w Poznaniu

10.00 Powitanie w **Radio Gę-Ga**

10.30 – 17.30 Działania w Strefach

- **Gęsia Wszechnica**, konsultacje dietetyków i technologów mięsa
- **Bezpieczeństwo Mięsa w Polsce**, punkt informacyjny z udziałem przedstawicieli służb weterynaryjnych i sanitarnych
- **Gęsia Zagroda**, animacje dla dzieci
- **Gęsia Wieża**, animacje wspinaczkowe dla młodzieży i dorosłych
- **Wystawa Hodowców i Producentów**

11.00 blok konkursowy w Radio Gę-Ga

11.30 – 17.30 **Gęsie Warsztaty Kulinarne**, porady praktyczne, degustacje

12.00 **Gęsi Kocioł Obfitości** – odsłona I, poczęstunek

12.30 **Część Oficjalna** z udziałem zaproszonych gości

13.00 **Gęsia Parada** – przemarsz uczestników Korowodu i Gęziej Łąki na ul. Św. Marcin

13.15 II blok konkursowy w Radio Gę-Ga

13.30 – 14.00 **Gęsina dla smakoszy** – cz. I z udziałem wybranej Restauracji projektu „Kulinary Poznań”

14.00 III blok konkursowy w Radio Gę-Ga

14.30 – 15.00 **Gęsina dla smakoszy** – cz. II

15.00 **Gęsi Kocioł Obfitości** odsłona II, poczęstunek

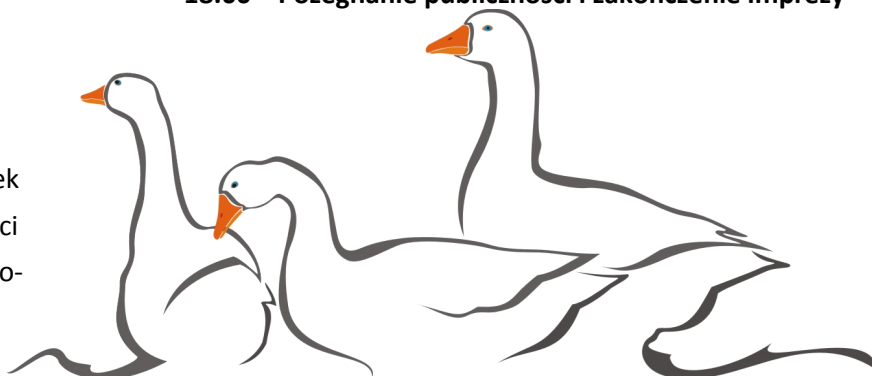
15.15 IV blok konkursowy w Radio Gę-Ga

16.00 V blok konkursowy

17.00 **Powitanie Gęsiej Parady**

17.30 VI blok konkursowy

18.00 **Pożegnanie publiczności i zakończenie imprezy**



IMPREZA FINANSOWANA Z FUNDUSZU PROMOCJI MIĘSA DROBIEGO

Umiejętność komunikowania się jest w dzisiejszych czasach obowiązkowym atrybutem każdego człowieka, gdyż każdy z nas obraca się wśród ludzi, rozmawia o wszelkich tematach w bardzo różnych środowiskach, dzieli się swoimi pomysłami. Bez względu na to, czy prezentuje się ofertę swojemu klientowi, zarządza początkującą firmą czy też rozwiniętym i sprawnie już funkcjonującym przedsiębiorstwem lub jest się gdzieś pośrodku – komunikacja jest częścią pracy i codziennego życia. Sprawne przekazywanie tkwiących w naszej głowie myśli i dbałość o właściwy odbiór i interpretację tego przekazu to wcale nie tak prosta i częsta umiejętność. Bycie dobrym prezydentem i mówcą wymaga poznania kilku uniwersalnych rad. Nie ma znaczenia, czy przemawia się do licznie zgromadzonej publiczności na spotkaniu w gronie współpracowników czy próbuje się przekonać anioła biznesu do swojej wizji. Niezależnie od rangi wydarzenia, wszystko sprowadza się do jednego: skutecznego przekazania istoty sprawy.

Jak przygotować dobrą prezentację?

Jim Holtje, autor książki „Potęga opowieści”, sugeruje by przygotowując się do własnego wystąpienia skorzystać z kilku wskazówek:

◆ **Opowiedz anegdotę ilustrującą problem.**

Publiczność lepiej ją zapamięta niż suche dane liczbowe. Ludzie, zarówno dzieci i dorośli, kochają wsłuchiwać się w obrazowe opowieści. Od małego budziły i wciąż budzą w nas ciekawość. Sprawiają, że potrafimy najlepiej zrozumieć sens jaki ma do przekazania druga osoba i najlepiej zapamiętać to, co druga osoba ma do przekazania. Najlepsze opowieści to te zaczerpnięte z własnego doświadczenia. Kto lepiej przekaże historię, która dotyczy nas samych?

◆ Jeśli nie przydarzyła Ci się żadna historia pasująca do problemu, zapytaj innych, poszukaj inspiracji wśród osób wokół siebie. Może ktoś w firmie podzieli się z Tobą swoją opowieścią?

◆ Jeśli wciąż nie możesz trafić na trop odpowiedniej historii, w poszukiwaniach możesz wyjść poza krąg znajomych. Pomocna może być książka - zbiór

użytecznych historii o pouczających doświadczeniach znanych w świecie biznesu osób. Mogą one zostać użyte w celu zilustrowania meritum sprawy podczas przemówienia czy w prezentacji przygotowanej na komputerze.

◆ Przygotowując swoją opowieść możesz oprzeć się na świetnej książce „Współbrzmienie” autorstwa Nancy Duarte. Dzięki zawartej w niej treści prezydentry nauczą się jak wykorzystać potęgę empatii do stworzenia właściwej relacji osoba prezentująca – audytorium, jak przekonać i zainspirować widownię tematem naszego wystąpienia. Zawiera ona wiele przystępnie przedstawionych i – co ważne – szybkich i łatwych do zastosowania technik i sztuczek komunikacyjnych, które sprawią że przeciągniesz uwagę na swoją stronę.

◆ Każdy przypadek jest jedyny w swoim rodzaju. Czasem będziesz potrzebować pełnej historii, czasem tylko wybranego fragmentu. Innym razem przeczytanie anegdoty może podsunąć Ci świetny pomysł i poprowadzić Twoje przemówienie bardziej kreatywną

JAK PRZYGOTOWAĆ DOBRĄ PREZENTACJĘ?

ścieżką, która wcześniej w ogóle nie przyszła Ci do głowy.

◆ Gdy w trakcie wystąpienia uwaga publiczności zaczyna powoli odbiegać od naszej osoby, jest jeszcze ratunek. Zaczynij: *To mi przypomina pewną historię...* To natychmiast zwróci uwagę nawet kompletnie znudzonej publiczności. Oczywiście ten sposób działa niezawodnie tylko, gdy masz w pamięci odpowiednie „coś” do przekazania.

Szukając inspiracji dla siebie warto zwrócić się w stronę innowacyjnych pomysłów. Nie brakuje ich również w przedstawianej w niniejszym artykule ma-

terii. Coraz częściej wygłaszając prezentację, przedstawiciele świata biznesu zwracają się w stronę tzw. Pecha Kucha. Jest to filozofia i metoda prezentowania, która narodziła się w Japonii, oryginalnie wymyślona na potrzeby spotkań i debat o architekturze. Zgodnie z nią prezentacja multimedialna powinna składać się z 20 slajdów pokazywanych po 20 sekund każdy, czyli trwającej łącznie 6 minut i 40 sekund. Zdaniem autorów, taki jej charakter zapewnia odpowiednią dynamikę, a krótki czas trwania – uwagę i skupienie.

Maciej Wika

ZAPRASZAMY NA STRONĘ www.irpoznan.com.pl

[Dodaj do ulubionych](#) | [Mapa serwisu](#) | [RSS FEED](#)



Wielkopolska Izba Rzemieślnicza
w Poznaniu



Aktualności

Galeria

Wskaźniki

Strona główna

O Nas

Wydziały WIR

Adresy organizacji rzemiosła

Szkolenia

Pobierz

Kontakt

Twoje położenie: Strona główna /

Dzisiaj mamy: 28 Października 2013, Imieniny obchodzą Juda, Szymon i Tadeusz.

Na skróty

- oświata zawodowa
- ochrona środowiska
- bank ofert pracy
- odnośniki
- wpis do bazy WIR
- BHP
- Konkursy
- środki pomocowe
- rzemiosło artystyczne
- bank ofert współpracy
- narzędzia
- dialog społeczny
- Parlament Hanzeatycki
- Na kartach historii



Jak skutecznie chronić dane osobowe

Kategoria: [Pozostałe](#) / 2013-10-18



Ogólnopolskie
rzemieślników

spotkanie

■ [czytaj więcej](#)

60 lat Cechu Rzemiosł Różnych Międzychodzko – Dreźnieckiego w Międzychodzie

Kategoria: [Pozostałe](#) / 2013-10-21

Zapraszamy na szkolenia

Październik 2013

Pn	Wt	Sr	Czw	Pt	So	N
30	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27



Święto rzemiosła



MARZENA RUTKOWSKA-KALISZ
Rzecznik Prasowy
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: redaktor@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 41*



IWONA DERDA
Naczelnik Wydziału Oświaty
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: iwona.derda@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 22*



WIESŁAW RATAJCZAK
Zastępca Dyrektora Izby
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: d.ekonomiczny@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 56*



KONRAD WNUK
Radca Prawny
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: sekretariat@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 27*



BOGUMIŁA FRACKOWIAK
Naczelnik Wydział Promocji Gospodarczej
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

*E-mail: bogumila.frackowiak@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 24*



MAGDALENA BIAŁAS
Naczelnik Wydziału Samorządowo-Organizacyjnego
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

E-mail: magdalena.bialas@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 32



NATALIA KRZYŻAN
Wydział Promocji Gospodarczej
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

E-mail: natalia.krzyzan@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 37



MONIKA LEWANDOWSKA
Pełnomocnik Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Lesznie

E-mail: pełnomocnik.leszno@irpoznan.com.pl
tel.: (65) 526 92 42



MACIEJ WIKA
Współpracownik
Wielkopolskiej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu

E-mail: sekretariat@irpoznan.com.pl
tel.: (61) 859 35 35